



Jak postępują młode pary, które chcą wziąć ślub kościelny, ale mieszkają w różnych miastach? Jak odbywają nauki przedmałżeńskie? Jak otrzymują świadectwa po nauczaniu? Bardzo dobre i warte pochwały jest to, że starannie odnosicie się do tematu przygotowania przedmałżeńskiego. Podczas spotkań przygotowawczych na pewno odkryjecie coś nowego dla siebie (np.: prawdy i podstawy chrześcijańskiej, katolickiej wiary, tradycję i liturgię sakramentu małżeństwa, stanowisko i poglądy Kościoła katolickiego w niektórych sprawach dotyczących etyki seksualnej itp.) Bez wątpienia, nie będzie ponownie wymyślone koło.

†

Wiem, że w wielu parafiach praktykują się indywidualne spotkania z narzeczonymi, wielu ma specjalny kurs spotkań przedmałżeńskich (np. w katedrze grodzieńskiej jest ich 8). Jeśli chodzi o naukę małżeńską przed przyjęciem sakramentu małżeństwa, idealnie byłoby, żeby pary przychodzili na spotkania razem. Ale życie codzienne daje znać o sobie: nauka, praca, inne czynniki często nie pozwalają wspólnie uczestniczyć w tych spotkaniach. Jeśli nie pozwalają na to okoliczności, nauczanie przedmałżeńskie można odbyć osobno, a nawet w różnych miastach. Każdy kapłan czy siostra zakonna obowiązkowo wyda dowód. Ale radził bym na pewno wraz ze swoją drugą połówką i ze swoim duszpasterzem lub księdzem, który będzie asystować przy udzieleniu sakramentu, wspólnie wypełnić protokół przedmałżeński. Trzeba będzie przedstawić kapłanowi zaświadczenie zaliczonych spotkań przedmałżeńskich i nauki. I na pewno omówić z nim kilka pytań na temat liturgii. Duszpasterz powinien ocenić całą sytuację, na przykład, gdy jest to konieczne, musi wypisać licencję (w tym przypadku, jeżeli będziecie brać ślub w zupełnie innej parafii), napisać do biskupa wnioski o dyspensę w sprawie innych wyznań lub religii, itp.